

MOŹDZIERZ

KRUSZYMY STEREOTYPY, UCIERAMY POGLĄDY

Nr 2, Wrzesień 2018

Spis treści

Gwałtowny spadek liczby aptek, zwłaszcza na wsiach 1

Korporacja aptekarska straszy przedsiębiorców
Prawo farmaceutyczne nie zakazuje franczyzy ...3

Przedsiębiorcy jednym głosem za wysyłkową sprzedażą leków Rx5

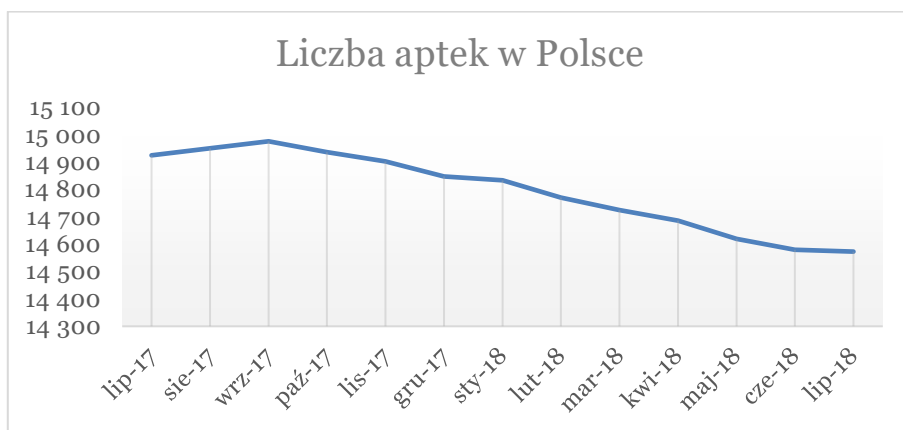
Kolejny przykład złego działania zakazu reklamy aptek8

Ciekawe artykuły 10

GWAŁTOWNY SPADEK LICZBY APTEK, ZWŁASZCZA NA WSIACH

W ciągu roku funkcjonowania regulacji „Apteka dla aptekarza”, liczba aptek w Polsce spadła o 352 placówki, z czego ponad 100 aptek zamknięto na terenach wiejskich. Oznacza to, że regulacja mocno uderzyła przede wszystkim w mieszkańców wsi i małych miejscowości. Jest to istotne o tyle, że zgodnie z zapowiedziami projektodawców „Apteka dla aptekarza” miała przyczynić się do wzrostu liczby aptek właśnie na terenach wiejskich.

Od lipca 2017 roku do lipca 2018 roku liczba aptek w Polsce spadła z 14 tys. 925 do 14 tys. 573 placówek.



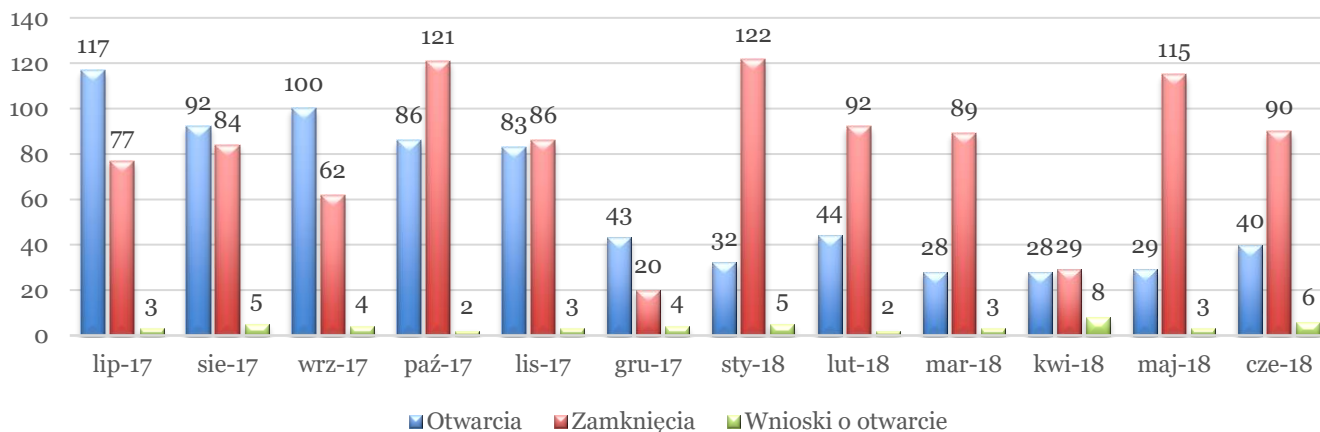
Źródło: IQVIA



Powyższe liczby nie oddają jednak całej prawdy o stanie rynku aptecznego. Spadek liczby aptek został chwilowo zamortyzowany faktem złożenia około 1 tys. wniosków o otwarcie nowej apteki tuż przed zamknięciem rynku aptecznego w Polsce, czyli przed końcem czerwca 2017 roku. Ponieważ po tej dacie aptekę może otworzyć jedynie farmaceuta, przedsiębiorcy – niefarmaceuci, do których należą około 1/3 aptek w Polsce, przyspieszyli decyzje o inwestycjach.

Wnioski te są sukcesywnie realizowane, powodując, że w Polsce wciąż otwiera się około 30 aptek miesięcznie (wobec ponad 100 przed zmianą zasad). Natomiast w okresie od 1 lipca 2017 roku do 30 czerwca 2018 roku wniosków o otwarciu apteki na nowych zasadach złożono zaledwie 48 na terenie całego kraju!

Zmiany na rynku aptecznym



źródło: IQVIA

Jeśli dodamy do tego równania utrzymującą się na zwykłym poziomie liczbę zamknięć aptek – około 80 miesięcznie na terenie całego kraju – to okaże się, że po wyczerpaniu zasobu wniosków złożonych przed zabetonowaniem rynku, czeka nas tąpnięcie liczby aptek w Polsce.

Po ponad roku funkcjonowania regulacja „apteka dla aptekarza” nie zrealizowała więc żadnego z celów prezentowanych w uzasadnieniu ustawy. Jednym z nich było zwiększenie liczby aptek na wsiach. Kolejnym - zwalczanie procederu nielegalnego wywozu leków z Polski. Regulacje „AdA” okazały się nie mieć z nielegalnym wywozem leków żadnego związku, o czym świadczy konieczność procedowania w parlamencie rządowych projektów dotyczących monitorowania drogowego przewozu leków czy tzw. „małej nowelizacji” prawa farmaceutycznego.

Ponadto, zwolennicy wprowadzenia „apteki dla aptekarza” od początku powoływali się na zagrożenie całkowitą monopolizacją rynku usług farmaceutycznych i przejęcia go przez duże, międzynarodowe podmioty. Tymczasem jak wskazano w raporcie Fundacji Republikańskiej z września 2016 roku, takie zagrożenie nie istniało:

- apteki sieciowe (ok. 400 konkurujących ze sobą i działających niezależnie od siebie sieci posiadających pięć i więcej aptek) stanowiły około 1/3 rynku aptek,
- własnością firm z udziałem kapitału zagranicznego było zaledwie pięć podmiotów (w ww. raporcie wskazano, że łącznie do sieci z udziałem kapitału zagranicznego należało 594 spośród 14 780 aptek, czyli 4% polskiego rynku).



Nowelizacja ustawy Prawo farmaceutyczne, która weszła w życie 25 czerwca br. wywróciła za to do góry nogami polski rynek apteczny. Z typowego europejskiego systemu otwartego (wg. raportu UOKiK z 2015 r.) zmieniła go w jeden z najostrzejszych w Europie systemów zamkniętych, w którym łącznie obowiązują restrykcyjne ograniczenia właścicielskie, ilościowe (w tym regulacja „1%”) oraz geograficzne i demograficzne.

Więcej na: <http://zpp.net.pl/apteka-dla-aptekarza-po-roku-gwaltowny-spadek-liczby-aptek-zwlaszcza-na-wsiach/>

KORPORACJA APTEKARSKA STRASZY PRZEDSIĘBIORCÓW PRAWO FARMACEUTYCZNE NIE ZAKAZUJE FRANCZYZY

Konfederacja Lewiatan, Pracodawcy RP, Business Centre Club, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Polska Organizacja Francyzodawców oraz Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET protestują przeciwko straszeniu polskich przedsiębiorców przez samorząd aptekarski utratą koncesji na prowadzenie apteki poprzez kreatywną i życzeniową interpretację prawa. Jest to kolejny przykład wpływania korporacji aptekarskiej na kształt rynku aptecznego, który tym razem nosi także znamiona czynu nieuczciwej konkurencji.

Naczelna Izba Aptekarska ponownie zaprezentowała własną, kreatywną wykładnię przepisów prawa. Tym razem została ona zawarta w komunikacie z 20 sierpnia br. w sprawie zawierania umów francyzyzowych przez farmaceutów – właścicieli aptek, sugerując, że są one formą „obejścia prawa” i mogą „skutkować cofnięciem zezwolenia na prowadzenie apteki”.

Organizacje pracodawców z całą mocą protestują przeciwko tego typu sugestiom, nie wynikającym z przepisów prawa, i podkreślają, chcąc uspokoić tysiące polskich przedsiębiorców – właścicieli aptek, że umowy franczyzy to **działanie legalne** tak w świetle przepisów prawa cywilnego, jak i regulacji dotyczących rynku aptecznego.

Co więcej, organizacje pracodawców przypominają, że franczyza to jeden z podstawowych sposobów rozwijania działalności gospodarczej przez małych polskich przedsiębiorców, którzy w ten sposób zyskują stabilizację i bezpieczeństwo biznesowe, dostęp do nowoczesnych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych, wsparcie dużej organizacji, szkolenia, rozpoznawalną markę oraz poprawę wyników finansowych. Z tych powodów franczyza od lat cieszy się dużą popularnością także na bardzo konkurencyjnym rynku aptecznym.

Żaden z przepisów Prawa farmaceutycznego **nie zakazuje** takiego działania. Twierdzenia samorządu są także w sposób jawny sprzeczne z „Konstytucją dla biznesu”, przyjętą przez rząd premiera Mateusza Morawieckiego na początku br. W tym kontekście należy przypomnieć, że zgodnie z art. 8 ustawy – Prawo przedsiębiorcy „Przedsiębiorca **może podejmować wszelkie działania**, z wyjątkiem tych, których zakazują przepisy prawa. Przedsiębiorca może być obowiązany do określonego zachowania tylko na podstawie przepisów prawa”. W konsekwencji zawarcie umowy franczyzy **nie może skutkować cofnięciem** zezwolenia na prowadzenia apteki francyzyzobiorcy.



Także wbrew twierdzeniom samorządu, zawartych w komunikacji NIA z 20.08 br., art. 99 ust. 3 pkt 2 i 3 Prawa farmaceutycznego:

- dotyczy wyłącznie sytuacji udzielania **nowego zezwolenia** na prowadzenie apteki ogólnodostępnej,
- **nie odnosi się w żaden sposób** do nabycia apteki w inny sposób czy **tym bardziej do rozpoczęcia współpracy na zasadach franczyzy**.

Posiadanie nie więcej niż 1% aptek w województwie **nie jest warunkiem wykonywania działalności**. Zatem prowadzenie większej ilości placówek nie uzasadnia także zastosowania art. 37ap Prawa farmaceutycznego i odbierania przedsiębiorcom zezwoleń aptecznych, co sugeruje w swoim komunikacie NIA.

Samorząd aptekarski już kolejny raz próbuje wprowadzić do opinii publicznej interpretację sugerującą, że działania zgodne z prawem są niedopuszczalne. Warto przypomnieć, że dotychczasowe próby podobnych działań kończyły się porażkami korporacji. Dotyczyło to tak:

- sprawy tzw. „1%” (gdzie samorząd twierdził, że nie można posiadać więcej niż 1% aptek w województwie w drodze sukcesji uniwersalnej), jak i
- sprawy wydawania opinii ws. udzielania lub cofania zezwoleń na prowadzenie apteki (gdzie samorząd przyznawał sobie kompetencję do wydania opinii na podstawie przepisów współdziałania organów w postępowaniu administracyjnym).

„Przedsiębiorca może podejmować wszelkie działania, z wyjątkiem tych, których zakazują przepisy prawa. Przedsiębiorca może być obowiązany do określonego zachowania tylko na podstawie przepisów prawa”.

W obu sprawach argumentacja NIA została odrzucona przez sądy administracyjne.

Warto także przypomnieć, że samorząd aptekarski miał dość dużą styczność z organami i sądami odpowiedzialnymi za prawo konkurencji. Chodzi o 6 spraw, za które został ukarany, w których stwierdzono naruszenie prawa przez organy samorządu aptekarskiego, w tym:

- uchwały uznającej za niedozwolone otwieranie przez aptekarzy własnych aptek w najbliższym sąsiedztwie już istniejących lub przyjmowanie stanowiska kierownika w tak usytuowanej aptece (2000 r.) oraz
- opiniowanie wniosków o udzielenie koncesji na prowadzenie apteki na podstawie pozaustawowych kryteriów (1994 r.)

Mimo wielokrotnego karania i napominania korporacji aptekarskiej za czyny niezgodnie z prawem konkurencji, NIA kolejny raz podejmuje podobne działania, tym razem biorąc na cel systemy franczyzowe.



Ta sytuacja ponownie pokazuje, że samorząd aptekarski nie działa tylko jako samorząd zawodowy, lecz przede wszystkim jako organizacja przedsiębiorców, która próbuje wpływać na reglamentację działań rynkowych konkurentów.

Jest to także kolejny – obok ostatniego bezpardonowego sprzeciwu wobec wprowadzenia możliwości nabywania w aptekach internetowych leków na receptę przez osoby niepełnosprawne – przykład, że w celu realizacji własnych interesów ekonomicznych, samorząd aptekarski zdaje się nie zważać na interesy kogokolwiek, w tym pacjentów czy małych i średnich przedsiębiorców.

Więcej na: <https://pulsfarmacji.pl/4703306,32853,pracodawcy-i-przedsiębiorcy-umowy-franczyzy-sa-legalne>

PRZEDSIĘBIORCY JEDNYM GŁOSEM ZA WYSYŁKOWĄ SPRZEDAŻĄ LEKÓW RX

Konfederacja Lewiatan, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców oraz Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET wyrażają zdecydowane poparcie dla poprawki umożliwiającej osobom niepełnosprawnym nabywanie w aptekach internetowych leków na receptę. Jednocześnie ze zdumieniem obserwują opór korporacji aptekarskiej przeciw proponowanym zmianom.

Procedowana obecnie ustawa o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2674) zawiera niezwykle ważną poprawkę Komisji Zdrowia umożliwiającą osobom niepełnosprawnym nabywanie w aptekach internetowych leków na receptę.

Poprawka ma na celu ułatwienie osobom niepełnosprawnym, zazwyczaj posiadającym trudności w poruszaniu się, dostęp do leków. Jest to likwidacja jednej z kluczowych barier dostępności do farmakoterapii.

Zasadność wprowadzenia ułatwień dla osób niepełnosprawnych w dostępie do leków jest oczywista. Zaproponowane rozwiązanie jest bezsprzecznie pożądane a korzyść dla niepełnosprawnych pacjentów wymierna. Organizacje nie widzą zatem konieczności przedstawienia szczegółowej argumentacji przemawiającej za przyjęciem zaproponowanych rozwiązań.

Zauważyliśmy jednak, że przeciwko wprowadzeniu ułatwień dla niepełnosprawnych rozpętano negatywną kampanię. Głównym animatorem akcji są władze samorządu aptekarskiego. Naczelna Izba Aptekarska opublikowała 18 lipca 2018 r. obszerne stanowisko, w którym przeciwstawia się zaproponowanym ułatwieniom dla niepełnosprawnych pacjentów.

„Polityka korporacji aptekarzy co do zwiększenia dostępności leków osobom niepełnosprawnym sprowadza się do przekazu „nie da się, bo...”. O tym, że się da świadczą przykłady z wielu państw europejskich.”



W stanowisku Naczelnej Izby Aptekarskiej podano wiele nieprawdziwych i wprowadzających w błąd argumentów. Po pierwsze podniesiono, że sprzedaż wysyłkowa leków Rx otwiera kanał dystrybucji, niepoddany żadnej kontroli a inspekcja farmaceutyczna nie poradzi sobie z nadzorem nad obrotem. Wskazujemy, że recepty będą realizowane wyłącznie przez apteki internetowe – tj. legalnie działające apteki, które obok sprzedaży prowadzonej w placówce, prowadzą także, już obecnie wysyłkową sprzedaż leków OTC. Podlegają one w pełni kontroli inspekcji farmaceutycznej oraz szczególnym wymaganiom wynikającym z rozporządzenia w sprawie wysyłkowej sprzedaży produktów leczniczych.

Ponadto, jak wynika z ostatecznego brzmienia poprawki, przyjętego 19 lipca 2018 r. przez Komisję Zdrowia, wysyłkowo realizowane będą jedynie recepty elektroniczne. Okoliczność ta całkowicie dezaktualizuje zastrzeżenia zgłaszane w stanowisku Naczelnej Izby Aptekarskiej co do braku nadzoru nad obrotem. Organy państwa będą miały dostęp w czasie rzeczywistym do danych idealnie odzwierciedlających obrót produktami leczniczymi, które będą wysyłane. Umożliwi to pełną kontrolę i monitoring dystrybucji.

Kolejna grupa chybionych argumentów przeciwników zwiększenia dostępności leków dla osób niepełnosprawnych dotyczy zagrożeń związanych ze sprzedażą niepełnosprawnym sfałszowanych produktów leczniczych. Ponownie wskazujemy, że sprzedaż z dostawą do domu pacjenta będzie realizowana wyłącznie przez posiadające zezwolenie apteki, z ich zasobów towarowych. Projektowane rozwiązanie odniesie skutek odmienny, od tego, którym straszą przeciwnicy cyfryzacji rynku aptecznego. Częściowe dopuszczenie wysyłki przez apteki internetowe leków na receptę będzie przeciwdziałało nabywaniem za pośrednictwem sieci leków sfałszowanych. To obecnie obowiązujący zakaz sprzedaży leków Rx przez Internet sprzyja dokonywaniu takich zakupów przez pacjentów za pośrednictwem niekontrolowanych przez inspekcję farmaceutyczną witryn wątpliwej proveniencji, rejestrowanych poza jurysdykcją władz RP, oferujących produkty sfałszowane. W sytuacji, w której zostanie dopuszczona sprzedaż internetowa leków na receptę dla osób szczególnie tego potrzebujących, legalnie działające placówki będą wypierały szarą strefę.

W przywołanym stanowisku Naczelnej Izby Aptekarskiej zawarto w nieco emocjonalnej formie 15 punktów różnych fikcyjnych i hipotetycznych zastrzeżeń dla umożliwienia dostarczania leków osobom niepełnosprawnym do ich domu. Polityka korporacji aptekarzy co do zwiększenia dostępności leków osobom niepełnosprawnym sprowadza się do przekazu „nie da się, bo...”. O tym, że się da świadczą przykłady z wielu państw europejskich. Poniżej wskazujemy tylko na kilka przykładów krajów, w których dopuszczalna jest sprzedaż leków Rx przez Internet.



Sprzedaż leków przez Internet

Kraj	OTC	Rx
Niemcy	Dozwolona	Dozwolona
Wielka Brytania	Dozwolona	Dozwolona
Holandia	Dozwolona	Dozwolona
Portugalia	Dozwolona	Dozwolona
Polska	Dozwolona	Niedozwolona
Estonia	Dozwolona	Dozwolona

Skoro we wszystkich wymienionych krajach można sprzedawać leki Rx przez Internet i to nie tylko osobom niepełnosprawnym, ale wszystkim pacjentom, to dlaczego nie w Polsce? Czy nasz kraj i polscy pacjenci mają jakieś szczególne cechy i ograniczenia, uniemożliwiające wprowadzenie analogicznych rozwiązań prawnych? Czy informatyzacja i innowacja musi omijać polski sektor apteczny? Całkowita niezrozumiałość argumentów przeciwników umożliwienia dostarczania leków osobom niepełnosprawnym do ich domów powoduje wątpliwości co do rzeczywistych intencji władz samorządu aptekarskiego. Ich konsekwentna logika wydaje się sprowadzać do ochrony interesów korporacyjnych i ekonomicznych właścicieli aptek, kosztem stworzenia w Polsce aptekarskiego skansenu, dotowanego przez pacjentów i dla nich nieprzyjaznego.

Konfederacja Lewiatan, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców oraz Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET z całą mocą popierają procedowane rozwiązania umożliwiające dostarczanie leków osobom niepełnosprawnym do ich domów. Korzyści procedowanych zmian wyraźnie dominują nad hipotetycznymi zagrożeniami, które mogą być zmarginalizowane przez przepisy wykonawcze. W tym miejscu deklarujemy wolę pomocy i zaangażowania w proces tworzenia przepisów wykonawczych, regulujących sprzedaż wysyłkową leków Rx osobom niepełnosprawnym.

Więcej na: <https://pulsfarmacji.pl/4700994,84888,przedsiębiorcy-jednym-glosem-za-wysylkowa-sprzedaza-lekow-rx>



KOLEJNY PRZYKŁAD ZŁEGO DZIAŁANIA ZAKAZU REKLAMY APTEK

Kara finansowa dla apteki za informowanie pacjentów o możliwości tańszego leczenia – to kolejny przykład antypacjenckiego działania wynikającego z zakazu reklamy aptek. W związku z tym Konfederacja Lewiatan i Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET po raz kolejny apelują o zmianę tego szkodliwego zapisu.

W ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z kolejnym przykładem zastosowania art. 94a prawa farmaceutycznego w praktyce. Jedna z aptek została ukarana przez organy inspekcji za udostępnianie materiałów informacyjnych dotyczących możliwości nabycia tańszych zamienników leków. W przystępny sposób wyjaśniały one pacjentom istotę i korzyści płynące z zamiennictwa leków, a także zachęcały do rozmów z lekarzami i farmaceutami. Wszystko po to, aby pacjenci – szczególnie ci przewlekle chorzy – mogli zaoszczędzić.

„Obowiązujące przepisy powodują, że realizacja ustawowego obowiązku informowania o możliwości nabycia tańszego odpowiednika leku refundowanego, staje się podstawą do karania aptek. Takie działania jak przygotowywanie informatorów dla pacjentów czy wypożyczanie inhalatorów powinny zasługiwać na uznanie, a nie karanie.”

Z uwagi na profity płynące z opisanej aktywności, nie sposób zaakceptować podejścia prezentowanego przez Wojewódzkiego i Głównego Inspektora Farmaceutycznego, które wymierzyły aptece karę finansową.

Po pierwsze, informowanie pacjentów o zamiennictwie jest korzystne zarówno dla pacjentów, jak i płatnika publicznego. Kupując skuteczny i bezpieczny odpowiednik, pacjent ma możliwość tańszego leczenia, bez uszczerbku dla zdrowia. Dla płatnika publicznego, w przypadku leków refundowanych, oznacza to również wymierne oszczędności.

Po drugie, ustawa refundacyjna wprost przewiduje obowiązek poinformowania „o możliwości nabycia leku objętego refundacją, innego niż lek przepisany na receptę, o tej samej nazwie międzynarodowej, dawce, postaci farmaceutycznej, która nie powoduje powstania różnic terapeutycznych, i o tym samym wskazaniu terapeutycznym, którego cena detaliczna nie przekracza limitu finansowania ze środków publicznych oraz ceny detalicznej leku przepisanego na receptę”.

Po trzecie, takie działanie stanowi realizację prawa pacjenta do informacji. Niezwykle ważne jest, aby pacjenci dysponowali odpowiednią wiedzą o działaniu systemu refundacji w zakresie odpowiedników. Tym bardziej, że skomplikowane przepisy ustawy refundacyjnej są dla większości niezrozumiałe.

Po czwarte, nie ma podstaw (prawnych, ani faktycznych), aby realizacja obowiązku wskazanego w ustawie refundacyjnej była realizowana tylko przy pierwszym stole, ustnie. Co więcej, przekazywanie informacji w formie drukowanej wydaje się korzystne choćby z uwagi na możliwość zapoznania się ze swoimi prawami w domu czy podczas oczekiwania w kolejce.



- *Niepokojące jest coraz bardziej antypacjenckie i antyspołeczne rozumienie i stosowanie zakazu reklamy aptek* - mówi dr Dobrawa Biadun, radca prawny, ekspert Konfederacji Lewiatan – W marcu br. informowaliśmy o podobnie zdumiewającej sytuacji, w której za naruszenie art. 94a prawa farmaceutycznego zostało uznane wypożyczanie inhalatorów pacjentom przez apteki, które zostały za to „docenione” przez inspekcję farmaceutyczną dotkliwymi karami finansowymi – dodaje.

Powyższa sytuacja stanowi konsekwencje art. 94a prawa farmaceutycznego, oderwanego od potrzeb polskich pacjentów. W praktyce jego stosowania organy inspekcji farmaceutycznej, a za nimi sądy administracyjne, utożsamiały reklamę apteki z jakąkolwiek formą „wyróżniania się apteki”.

- *Obowiązujące przepisy powodują, że realizacja ustawowego obowiązku informowania o możliwości nabycia tańszego odpowiednika leku refundowanego, staje się podstawą do karania aptek. Takie działania jak przygotowywanie informatorów dla pacjentów czy wypożyczanie inhalatorów powinny zasługiwać na uznanie, a nie karanie* – wskazuje Marcin Piskorski, Prezes Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET.

Zgodnie z art. 94a ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne: „Zabroniona jest reklama aptek i punktów aptecznych oraz ich działalności. Nie stanowi reklamy informacja o lokalizacji i godzinach pracy apteki lub punktu aptecznego.”

W praktyce administracyjnej i sądowej za zakazaną reklamę uznano wszelkie informacje przekazywane pacjentowi przez aptekę, wykraczające poza wskazane w regulacji dwa wąskie wyjątki. W efekcie powyższy przepis nie stanowi li tylko zakazu reklamy, lecz w praktyce jest on zakazem jakiegokolwiek komunikacji dotyczącej apteki i działań przez nią prowadzonych.

Obowiązujący zakaz oraz praktyka administracyjno – sądowa doprowadziły do zaniechania prowadzenia działań prozdrowotnych, do których apteka jako placówka zdrowia publicznego jest z istotny uprawniona, a wręcz zobowiązana. W konsekwencji zakazane jest komunikowanie czy informowanie o akcjach promujących zdrowie, akcjach profilaktycznych związanych z pomiarem ciśnienia czy poziomu cukru oraz opiece farmaceutycznej czy innych usługach farmaceutycznych świadczonych w aptece (np. przegląd leków przed wyjazdem na wakacje).

Dodatkowo niedozwolone jest uczestnictwo w programach prospołecznych (np. pomoc rodzinom wielodzietnym, seniorom) mających na celu obniżenie cen leków nier refundowanych. Dotyczy to tak działań prowadzonych przez apteki, jak i działań oraz programów społecznych prowadzonych przez podmioty trzecie takie jak samorządy lokalne, uniwersytety, domy pomocy społecznej, instytucje charytatywne etc. Tuż przed wejściem regulacji w życie w różnego rodzaju programach, kierowanych m. in. do seniorów, młodych mam, sportowców czy diabetyków, uczestniczyło kilka milionów pacjentów.

Wszystkie te programy zostały zamknięte, a apteki i instytucje w nich uczestniczące zostały ukarane. Sztandarowym przykładem tego typu skutków działania regulacji jest uniemożliwienie aptekom udziału w rządowym programie Karta Dużej Rodziny, w ramach którego rodziny wielodzietne (3 lub więcej dzieci) otrzymują szereg zniżek.

W związku z powyższym, Konfederacja Lewiatan oraz Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET po raz kolejny apelują o nowelizację art. 94a prawa farmaceutycznego.

Wiecej na:

http://konfederacja Lewiatan.pl/aktualnosci/2018/3/kolejny_przyklad_zlego_dzialania_zakazu_reklamy_aptek



CIEKAWY ARTYKUŁY

Apteki w zadyszce. Czy wygaszanie aptek będzie wkrótce poważnym problemem na wsiach i w małych miejscowościach? Wśród samych farmaceutów zdania na ten temat są podzielone. Dlaczego w niektórych wsiach i miasteczkach padają apteki?

<https://naszdzienik.pl/polska-kraj/198635,apteki-w-zadyszce.html>

Prezydent podpisał ustawę umożliwiającą wysyłkową sprzedaż leków na receptę
Prezydent Andrzej Duda podpisał w poniedziałek 6 sierpnia nowelę przepisów dot. wprowadzania Internetowego Konta Pacjenta. Zmiany dotyczą także m.in. dopuszczenia sprzedaży wysyłkowej niektórych leków przez apteki ogólnodostępne i punkty apteczne.

<http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,1095,cztery-ustawy-z-podpisem-prezydenta-rp.html>

Organizacja Osób Niepełnosprawnych popiera wysyłkę leków na receptę

Małopolski Sejmik Organizacji Osób Niepełnosprawnych wyraża pełne poparcie dla zmian w Prawie farmaceutycznym, których celem jest ułatwienie dostępu do leków z przepisu lekarza osobom niepełnosprawnym

<http://www.rynekaptek.pl/marketing-i-zarzadzanie/organizacja-osob-niepelnosprawnych-popiera-wysylke-lekow-na-recepte,27264.html>

Część aptek w Wielkiej Brytanii dokonała wyboru wskazując, że dostawy leków do domu będą za darmo tylko dla osób niepełnosprawnych i potrzebujących z uwagi na brak możliwości opuszczenia domu

<http://www.rynekaptek.pl/marketing-i-zarzadzanie/zzpf-o-dostawach-lekow-do-domow-najbardziej-potrzebujacych,27221.html>